Tarata. Boże Narodzenie 2012

POKÓJ I DOBRO....

Pozdrawiam serdecznie z Boliwii. Pomału dobiega koniec roku, no i zbliżają się święta Narodzin Chrystusa. W ostatnią niedzielę listopada świętowaliśmy u nas wielki odpust św. Seweryna. Było sporo przygotowań i pracy. Nawet zorganizowaliśmy pielgrzymkę po raz pierwszy do katedry arcybiskupiej do Cochabamba.
Tam odprawiłem uroczyście Mszę św., a następnego dnia, czyli w niedzielę po Eucharystii ponownie figura wróciła do Tarata.
W Cochabamba kilka ulic przed katedra i placem centralnym w procesji wraz z orkiestra, petardami przemaszerowaliśmy uroczyście do świątyni. Ruch wstrzymany, petardy, a po tygodniu u nas w kościele wielkie świętowanie- wojsko, wierni. Po uroczystej Mszy św. procesja ulicami Tarata, prawie dwie godziny.
Wspomagamy też księży w parafii. Sporo wyjazdów do wiosek i sprawowanie sakramentów. Ostatnio w okresie adwentu, dzieci, ministrantki i ministranci ćwiczą kolędy. W czasie pasterki będzie też krótka jasełka. Chociaż (po polsku) bez śniegu, ale tutaj tak juz jest. Teraz okres letnich wakacji i pora deszczowa, chociaż opóźniona ale w końcu dzisiaj popaduje solidnie.
Wszystkim sympatykom Misji chciałbym serdecznie podziękować za wytrwałość, za Wasze modlitwy oraz wsparcie finansowe. Niech Boża Dziecina błogosławi Wam oraz Waszym Rodzinom oraz wszelkim poczynaniom w czynieniu dobra na chwałę Królestwa Bożego, a nadchodzący następny rok niech będzie dla nas przybliżaniem się do Pana w posługiwaniu bliźnim. Będziecie duchowo obecni w moich modlitwach oraz podczas sprawowania Najświętszej Ofiary Pana podczas Pasterki...

Pozdrawiam Was serdecznie.
Szczęść Boże.

Eusebio